

Autoreferat

1. Imię i nazwisko.

Michał Chaberek

2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe lub artystyczne – z podaniem podmiotu nadającego stopień, roku ich uzyskania oraz tytułu rozprawy doktorskiej.

2006 – magisterium uzyskane na Wydziale Teologicznym Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie na podstawie pracy: „Papieże wobec problemów teologicznych XIX wieku”.

2008 – licencjat kościelny uzyskany na Wydziale Teologicznym Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie na podstawie pracy „Magisterium Kościoła o wolności od rewolucji francuskiej do Soboru Watykańskiego II”.

2011 – doktorat z teologii, specjalizacja teologia fundamentalna. Wydział Teologiczny Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Tytuł rozprawy doktorskiej „Kościół katolicki wobec debat teologicznych dotyczących teorii ewolucji”.

3. Informacja o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych lub artystycznych.

- Uczelnia Collegium Intermarium, zatrudnienie na etacie.

Okres zatrudnienia: grudzień 2023 – sierpień 2024 (zatrudnienie przerwane ze względu na zamknięcie uczelni).

- Fundacja En Arche, stanowisko konsultant naukowy. Wymiar pracy: 3/4 etatu. Okres zatrudnienia: październik 2019 do teraz.

4. Omówienie osiągnięć, o których mowa w art. 219 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021 r. poz. 478 z późn. zm.). Omówienie to winno dotyczyć merytorycznego ujęcia przedmiotowych osiągnięć, jak i w sposób precyzyjny określać indywidualny wkład w ich powstanie, w przypadku, gdy dane osiągnięcie jest dziełem współautorskim, z uwzględnieniem możliwości wskazywania dorobku z okresu całej kariery zawodowej.

4.A. Główne osiągnięcie naukowo-badawcze

Jako osiągnięcie naukowe wynikające z art. 219 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021 r. poz. 478 z późn. zm.) prezentuję monografię „Wiedza a ewolucja. O tym jak teologia, filozofia i nauki przyrodnicze łączą się w pytaniach o początki”, (Kęty: Marek Derewiecki 2024). Wydawnictwo Marek Derewiecki znajduje się w wykazie wydawnictw publikujących recenzowane monografie naukowe Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego (unikatowy identyfikator wydawnictwa: 69600).

4.A.I. Kontekst i źródła monografii „Wiedza a ewolucja”

Badania nad zagadnieniem relacji między: (1) nowożytnym ewolucjonizmem a Magisterium Kościoła, (2) teistycznym ewolucjonizmem a nauką św. Tomasza z Akwinu i św. Augustyna oraz (3) relacją między klasyczną metafizyką a „metafizyką ewolucjonizmu” doprowadziły mnie do zwrócenia uwagi na szerszą problematykę, jaką jest relacja wiary i nauki. Podjąłem zatem badania tego zagadnienia zarówno w aspekcie historycznym jak i systematycznym. Wkrótce doszedłem do wniosku, że zagadnienie to w istocie ma trzy płaszczyzny – teologiczną, filozoficzną i naukową (w sensie nauk przyrodniczych) i każda z nich stanowi niejako osobny temat, choć oczywiście płaszczyzny te oddziałują na siebie.

Kierując się zasadą wielokrotnie potwierdzaną przez Kościół, że „prawda nie może sprzeciwiać się prawdzie” (Sobór Laterański V, Sobór Watykański I, Leon XIII, Jan Paweł II) zacząłem poszukiwać syntezy trzech źródeł – (1) wiedzy naukowej, (2) „zdrowej” filozofii (*sana philosophia*) oraz (3) klasycznej katolickiej nauki o stworzeniu z uwzględnieniem przesłania biblijnego interpretowanego w ramach tradycji Kościoła. Konieczność dokonania syntezy tych trzech poziomów wiedzy (teologii, filozofii i nauk przyrodniczych) wynika z potwierdzonej przez Kościół (choć także „zdroworozsądkowej”) zasady „jednej prawdy”. Zasada ta oznacza, że nie mogą istnieć równoległe dwie sprzeczne prawdy – np. religijna odkrywana w teologii i naukowa, odkrywana na drodze badań przyrodniczych. Innymi słowy, jeżeli coś jest prawdziwe w teologii, to nie może być sprzeczne z nauką. Z kolei jeżeli jakaś teoria naukowa przeczy objawieniu, to nie może być prawdziwa. Takie rozumienie relacji między wiedzą naturalną a objawioną sformułował już św. Augustyn.

W trakcie moich badań szybko przekonałem się, że koryfeusze współczesnych badań nad relacjami wiary i nauki (Ian G. Barbour, Arthur Peacocke, John Haught, Alister McGrath, Michał Heller) bardzo rzadko uwzględniają wszystkie trzy poziomy wiedzy, a ci nieliczni którzy podejmują jednocześnie zagadnienia teologiczne i przyrodnicze, rzadko traktują teologię jako źródło wiedzy objawionej, czyli zasadniczo pewnej, natomiast mają tendencję, aby traktować niektóre teorie naukowe jako wiedzę całkowicie pewną. W tym sensie z założenia nadają większą wartość epistemiczną wybranym teoriom naukowym niż uznanym przez tradycję Kościoła koncepcjom teologicznym.

Stało się dla mnie jasne, że potrzebne jest nowe podejście do zagadnienia wiary i nauki; takie, które czerpie wiedzę z każdego poziomu dostępnego ludzkiemu poznaniu, bez redukcji lub ignorowania prawdy teologicznej lub filozoficznej na rzecz wyłącznie wiedzy przyrodniczej. Dostrzegłem więc potrzebę opracowania monografii, w której opiszę wnioski z przeszło dziesięciu lat moich poszukiwań i proponuję nową syntezę wiary i nauki. Owocem tych poszukiwań jest rozprawa „Wiedza a ewolucja. O tym jak teologia, filozofia i nauki przyrodnicze łączą się w pytaniach o początki” (Wyd. Derewiecki, 2024).

4.A.II. Teza i hipotezy badawcze

Tezę, którą postawiłem w pracy, można sformułować następująco:

Postęp naukowy doprowadził ludzkość do zrozumienia granic nauki. Nowe odkrycia nie stoją w sprzeczności z tradycyjną wiarą chrześcijańską. Dlatego jest możliwe zbudowanie nowej syntezy wiary i nauki, w której dokładnie określi się granice obu domen, co doprowadzi nas

do sformułowania poprawnej odpowiedzi na pytanie o początek świata, gatunków i człowieka.

Podjmując się uzasadnienia tej tezy postawiłem następujące hipotezy badawcze:

1. Nowa synteza wiary i nauki nie była możliwa jeszcze sto (lub więcej) lat temu ze względu na zbyt małą wiedzę naukową.
2. Współczesne badania przyrodnicze wykazały, że istnieją niepokonalne granice nauki, które należy uwzględnić w nowej syntezie.
3. W tradycyjnych interpretacjach teologicznych (Augustyn, ojcowie Kościoła, Tomasz z Akwinu i średniowieczni doktorzy) należy odróżnić element naukowy, który uległ dezaktualizacji od elementu teologicznego, który pozostaje ważny.
4. W historii cywilizacji Zachodniej nie obserwujemy jednostronnego odejścia od wiary na rzecz nauki, lecz raczej fluktuacje i obustronne przesunięcia, które czasem prowadzą do błędów w postaci przypisania funkcji religijnych nauce, a czasem funkcji naukowych religii.

4.A.III. Struktura, treść pracy, i metody badawcze

Monografia składa się z trzech rozdziałów, które kolejno omawiają trzy perspektywy dialogu wiary i nauki.

Pierwszy zatytułowany „Religia a nauka” porusza zagadnienia związane z relacją między wiedzą religijną (czyli tą, którą czerpiemy ze źródeł objawionych) a nauką (czyli wiedzą pochodzącą z badań przyrodniczych). Istotną nowość zaproponowanego podejścia stanowi jasne wyróżnienie i zdefiniowanie trzech płaszczyzn dialogu wiary i nauki, czyli płaszczyzn: (1) ściśle naukowej (w sensie nauk przyrodniczych), (2) filozoficznej i (3) teologicznej.

Mówiąc o filozofii mam na myśli przede wszystkim filozofię bytu lub klasyczną metafizykę (którą można także określić mianem metafizyki arystotelesowsko-tomistycznej), ponieważ ten rodzaj filozofii jest dostatecznie racjonalny, obiektywny i ścisły, aby mógł odgrywać rolę w dialogu wiary i nauki. Z kolei przez teologię rozumiem objawienie biblijne interpretowane w kontekście tradycji katolickiej (zwłaszcza tradycji ojców i doktorów Kościoła).

Zdefiniowawszy trójpoziomą strukturę ludzkiej wiedzy, analizuję zagadnienia takie jak: pojęcie naturalizmu, historyczne zależności między trzema domenami wiedzy, absolutne granice nauki (odkryte w XX w. przez samą naukę) oraz sprawę Galileusza z punktu widzenia relacji interpretacji biblijnej do nowożytnych odkryć naukowych.

O oryginalności zaproponowanego podejścia stanowi to, że dotychczasowi autorzy zazwyczaj pomijali płaszczyznę filozoficzną np. redukując dialog wiary i nauki wyłącznie do porównywania teorii naukowych z „danymi” biblijnymi (D. Lamoureux) lub skupiając się wyłącznie na płaszczyźnie filozoficznej z pominięciem nauk przyrodniczych lub tradycyjnej teologii stworzenia (np. tzw. „tomistyczni ewolucjoniści”). Wyróżnienie przeze mnie trzech poziomów wiedzy umożliwiło uporządkowanie i klasyfikację różnych koncepcji i pojęć występujących w dialogu wiary i nauki. Ponadto zaprezentowana analiza trzech poziomów wiedzy obejmuje zarówno ujęcie systematyczne jak i historyczne (autorzy najczęściej wybierają tylko jedno z nich, zazwyczaj systematyczne) oraz precyzyjne wskazanie tego, jak (i konkretnie, w których punktach) wiedza naukowa domaga się uzupełnienia przez wiedzę filozoficzną i teologiczną (autorzy – klasycy w tej dziedzinie – wskazują jedynie ogólną

konieczność zachowania pewnych prawd religijnych, a niektórzy, jak np. Stephen J. Gould, proponują w zasadzie redukcję religii do etyki).

Drugi rozdział „Ewolucja a wiedza naturalna” dotyczy relacji między naukami przyrodniczymi (paleontologia, genetyka) i filozofią z jednej strony a „teorią ewolucji”, rozumianą jako makroevolucja biologiczna, z drugiej strony. W tym rozdziale przedstawiam także szereg paradoksów (lub logicznych problemów) idei transformizmu gatunkowego oraz omawiam teorię alternatywną wobec neodarwinizmu (choć nie sprzeczną z teistyczną wersją ewolucji), czyli teorię inteligentnego projektu. Istotną nowość mojego podejścia stanowią trzy punkty:

1. Wyraźne oddzielenie komponentu teoretycznego od faktycznego w „teorii ewolucji” i zwrócenie uwagi zarówno na empiryczne jak i logiczne problemy komponentu teoretycznego (dotychczasowi autorzy – jeżeli w ogóle – zwracali uwagę jedynie na te pierwsze¹).

2. Obiektywne porównanie „metafizyki” teorii makroevolucji biologicznej z metafizyką klasyczną i wskazanie zasadniczych różnic między nimi (dotychczasowi autorzy albo ignorują te różnice, albo modyfikują metafizykę arystotelesowsko-tomistyczną pod kątem wymagań „metafizyki ewolucjonizmu”. Takie zjawisko ma miejsce w ramach na przykład „tomistycznego ewolucjonizmu”).

3. Włączenie teorii inteligentnego projektu (IP) w dyskurs „wiera i nauka” jako możliwej alternatywy dla neodarwinizmu. Dotąd większość autorów albo zupełnie pomijało tę teorię, albo prezentowało jedynie jej bardzo powierzchowną krytykę (M. Tabacek, M. Heller, J. Życiński). Znakomity wyjątek stanowi tu środowisko Wydz. Filozoficznego Uniwersytetu Zielonogórskiego z prof. Kazimierzem Jodkowskim. Z osiągnięć tej grupy (G. Malec, P. Bylica, D. Sagan) zaczerpnąłem wiele inspiracji.

Inną istotną nowość w tej części stanowi również moja teza, którą szczegółowo uzasadniam, że zasada metodologicznego naturalizmu obowiązująca w nauce nie wyklucza naukowego charakteru teorii IP, ponieważ teoria IP nie łamie tej zasady (nawet zwolennicy IP tacy jak – Meyer, Behe, Dembski – chętniej mówią o konieczności zawieszenia zasady metodologicznego naturalizmu w nauce niż o możliwości pojednania IP z tą zasadą).

Trzeci rozdział „Ewolucja a chrześcijaństwo” dotyczy relacji między teoretycznym komponentem makroevolucji biologicznej a tradycyjną chrześcijańską nauką na temat stworzenia. W tym rozdziale definiuję i porównuję cztery główne stanowiska ujawniające się w ramach dychotomii „stworzenie-ewolucja”: (1) materialistyczny ewolucjonizm, (2) teistyczny ewolucjonizm, (3) progresywne stworzenie, (4) kreacjonizm młodej Ziemi.

Ponadto podejmuję próbę opisu zasadniczych elementów tradycyjnej nauki o stworzeniu i w tym kontekście poddaję krytycznej analizie teistyczny ewolucjonizm precyzyjnie wskazując punkty, w których teistyczny ewolucjonizm różni się od klasycznej katolickiej teologii stworzenia. Następnie analizuję teorię IP z punktu widzenia klasycznej katolickiej teologii stworzenia wskazując, że jest to teoria możliwa z punktu widzenia wiary, czyli nie jest sprzeczną z klasyczną teologią, choć znajduje się na innej płaszczyźnie epistemicznej (i w tym sensie nie jest konieczna). Niewątpliwie jednak jest ona bliższa klasycznemu traktatowi „o stworzeniu” (*De Deo creante*) niż teoria alternatywna, czyli neodarwinizm.

¹ Dotyczy to całego nurtu krytyki ewolucjonizmu z punktu widzenia kreacjonizmu młodej Ziemi reprezentowanej przez autorów takich jak J. Whitcomb, J. Morris, H. Morris, K. Ham, K. Hovind, i in.

Analiza teorii IP z punktu widzenia teologii katolickiej stanowi istotną nowość mojego ujęcia, ponieważ, jak dotąd, jedynie niektórzy teolodzy protestanccy dokonywali takich analiz kierując się ściśle protestancką teologią, zwłaszcza protestanckim podejściem do Pisma Św.²

Na końcu trzeciego rozdziału omawiam trzy teistyczne modele pojednania wiary i nauki w kontekście pochodzenia świata obecne we współczesnej debacie. To zaś prowadzi mnie do sformułowania propozycji nowej syntezy wiary i nauki, którą charakteryzują dwa zasadnicze elementy:

(1) Na poziomie teologicznym: Zastąpienie teistycznego ewolucjonizmu progresywnym stworzeniem jako lepszą interpretacją danych płynących z objawienia (biblijnego opisu stworzenia).

(2) Na poziomie naukowym: Zastąpienie neodarwinizmu teorią inteligentnego projektu jako lepszą interpretacją danych naukowych (faktów przyrodniczych).

Ponieważ zaś teoria IP jest w pełni zgodna z teologiczną interpretacją zwaną „progresywnym stworzeniem” wynika z tego całkowita harmonia między epistemicznymi poziomami wiary i nauki. W istocie więc ta nowa synteza odzwierciedla harmonię między wszystkimi poziomami dyskursu, tj.: wiedzą naukową (tutaj rozumianą jako fakty i dane przyrodnicze) – teorią naukową (tzn. teorią IP) – filozofią (tzn. klasyczną metafizyką) – koncepcją teologiczną (tzn. koncepcją progresywnego stworzenia) – oraz „danymi” objawionymi (tzn. prawdą biblijną).

4.A.IV. Wnioski z przeprowadzonych analiz

Wnioski płynące z przeprowadzonych analiz są następujące: Obecnie, dzięki ogromnemu postępowi w różnych dziedzinach nauki poznaliśmy niektóre inherentne ograniczenia metody naukowej, co umożliwia nam sformułowanie nowej syntezy wiary i nauki. Ta nowa synteza uwzględnia zarówno dane i fakty naukowe, „zdrową” filozofię (*sana philosophia*) jak i tradycyjną katolicką teologię stworzenia, której znakomity wyraz znajdujemy u takich autorów jak św. Augustyn i św. Tomasz. Współczesne dane i fakty naukowe nie zmuszają nas do rezygnacji z klasycznej katolickiej nauki o stworzeniu, choć umożliwiają nam zidentyfikowanie obecnych w niej drugorzędnych elementów, które zdezaktualizowały się w wyniku postępu wiedzy przyrodniczej.

Nowa synteza stanowi model *komplementarny* a nie *konkurencyjny* w swoim ujęciu relacji wiary i nauki. W konkretnie oznacza to, że ani nauka nie może być wyparta przez wiarę (fideizm) ani wiara nie może być zredukowana do nauki (racjonalizm). Te dwa poziomy wiedzy uzupełniają się w taki sposób, że tam, gdzie kończy się nauka – a dotyczy to przede wszystkim tak zwanych pytań granicznych (Skąd się wziął świat? Skąd się wzięło życie? Skąd się wziął człowiek? Dokąd świat zmierza? Jakie jest przeznaczenie człowieka i ludzkości? itp.) – tam otwiera się pole dla filozofii a dalej dla teologii. Teologia zaś ma moc udzielić odpowiedzi na pytania graniczne, ponieważ dysponuje wiedzą objawioną, która przekracza zdolności poznania rozumowego i metody naukowej.

² Jako znaczące przykłady można podać monumentalną antologię „Theistic Evolution: A Scientific, Philosophical, and Theological Critique”, ed. J.P. Moreland, S.C. Meyer, Ch. Shaw, A.K. Gauger, W. Grudem, Crossway 2017. Następnie temat ten został podjęty przez W. Grudema w pracy zbiorowej pod jego redakcją: „A Biblical Case Against Theistic Evolution”, Crossway 2017).

Zatem w ramach zaproponowanej nowej syntezy nie umniejsza się znaczenia teologii (jak często miało to miejsce do tej pory) poprzez albo (1) rozdzielenie wiary i nauki, i uznanie nauki za prawdę obiektywną a wiary za kwestię prywatnych przekonań, albo (2) redukcję wiary do moralności (systemu etycznego) i uznanie nauki za jedyną dyscyplinę poznawczą przedstawiającą jakąkolwiek obiektywną prawdę o świecie materialnym. Przeciwnie, w ramach nowej syntezy przywraca się teologii jej wrodzone kompetencje do udzielania odpowiedzi na pytania graniczne, które z samej swej natury wykraczają poza metodę ściśle naukową (eksperymentalną).

W ramach nowej syntezy nie umniejsza się także znaczenia nauk przyrodniczych, co zdarza się w niektórych współczesnych ujęciach, gdy Pismo Św. traktuje się jak źródło wiedzy naukowej o świecie lub przedkłada się interpretację biblijną ponad fakty przyrodnicze (np. w kreacjonizmie młodej Ziemi).

W ramach zaproponowanej syntezy uwzględniłem także znaczącą rolę klasycznej metafizyki, która – zgodnie z przekonaniem licznych katolickich filozofów na przestrzeni wieków – nie jest tylko jednym z wielu systemów myślowych obecnie już zdezaktualizowanym przez wiedzę naukową lub zastąpionym przez nowsze systemy metafizyczne (np. Hegla, Kanta czy inne systemy idealistyczne). Przeciwnie, klasyczna metafizyka w nowej syntezie wiary i nauki jest przyjmowana jako wyraz trwałej prawdy o rzeczywistości, ponieważ dotyka bytu ujętego na najwyższym poziomie abstrakcji. Jako taka metafizyka dostarcza wiedzy na temat bytów materialnych i dlatego pomaga pojednać wiedzę o charakterze ściśle nadprzyrodzonym (wydobytą z objawienia) z wiedzą pochodzącą z obserwacji przyrodniczych.

Ponadto w moich poszukiwaniach syntezy wiary i nauki uwzględniłem wspomnianą już zasadę, że „prawda jest jedna” to znaczy, że różne źródła prawdziwej wiedzy nie mogą sobie przeczyć. Ta zasada wynika z chrześcijańskiego przekonania, że Bóg objawił się człowiekowi w dwóch księgach – w księdze przyrody oraz w Księdze Pisma Świętego. Stąd prawdziwa synteza wiary i nauki musi poważnie traktować oba te źródła wiedzy i uwzględnić prawdę o powstaniu świata pochodzącą z nich obu. Oznacza to, że nie wystarczy, aby nasza „teoria początków” była zgodna z nauką, jeżeli zaprzeczaliby teologii, albo była zgodna z opisem biblijnym jednocześnie zaprzeczając faktom przyrodniczym. Zaproponowana synteza łączy trzy poziomy wiedzy bez pomieszania, bez umniejszenia któregoś z nich, jednocześnie prezentując koncepcję początków zgodną z obiema księgami.

4.B. Pozostałe osiągnięcia naukowo-badawcze

4.B.I. Odkrycie tematyki związanej z dialogiem wiary i nauki

Pogłębione i systematyczne zainteresowanie relacją wiary i nauki wzbudziły we mnie wydarzenia związane z okrągłą rocznicą darwinowską celebrowaną w 2009 roku. Była to 200. rocznica urodzin Karola Darwina, 150. rocznica publikacji jego głównej książki („On the Origin of Species”) oraz 200. rocznica publikacji głównego dzieła francuskiego przyrodnika Jean-Baptiste’a Lamarcka „Philosophie zoologique”. Z tej okazji w Watykanie odbyły się dwie poważne sesje naukowe³ oraz szereg pomniejszych wydarzeń.

³ Pierwsza organizowana przez Papieską Akademię Nauk: „Scientific Insights into the Evolution of the Universe and of Life” (31 października–4 listopada 2008), druga przez Papieską Radę ds. Kultury, Uniwersytet Notre-Dame, Uniwersytet Gregoriański i Fundację Templetona (3–7 marca 2009).

W tym czasie posiadałem już tytuły magistra i licencjata kościelnego w dziedzinie teologii fundamentalnej. Moje dotychczasowe zainteresowania dotyczyły przede wszystkim teologii nowożytnej ze szczególnym uwzględnieniem nauczania papieża XIX i XX wieku. Moja praca magisterska miała przekrojowy charakter i dotyczyła podejścia papieża XIX wieku do dominujących w ich czasie problemów teologicznych. Rozprawa została zaadaptowana do formy książkowej i wydana w Wydawnictwie KUL pod tytułem „Papieże wobec problemów teologicznych XIX wieku” (2009).

Z kolei w pracy licencjackiej skupiłem się na zagadnieniu rozwoju Magisterium Kościoła na temat wolności od rewolucji francuskiej do Soboru Watykańskiego II. Postawiłem tezę, że mimo werbalnego przejścia od potępienia do akceptacji wolności (rozumianej w trzech aspektach: jako właściwości ludzkiej natury, jako wolności religijnej i jako wolności politycznej), można mówić o ciągłości tego nauczania ze względu na zasadniczą zmianę rozumienia samego pojęcia wolności w dokumentach Kościoła. Na tym etapie moje zainteresowania skłaniały się w kierunku teologii Soboru Watykańskiego II (a konkretnie zmiany paradygmatu teologicznego na ostatnim Soborze) i taki też był pierwotny pomysł na temat rozprawy doktorskiej.

Wspomniana rocznica darwinowska zwróciła moją uwagę na temat, który okazał się (przynajmniej w moim doświadczeniu) niezwykle głęboki oraz tyle pasjonujący, co – jak się wkrótce przekonałem – znacząco zaniedbany w obszarze teologii katolickiej. Postanowiłem zatem podjąć się przebadania Magisterium Kościoła, tym razem w odniesieniu do jednego konkretnego zagadnienia, czyli tzw. „teorii ewolucji”. To zaś poskutkowało obroną doktoratu (2011) pod tytułem: „Kościół katolicki wobec debat teologicznych dotyczących teorii ewolucji”.

4.B.II. Rozprawa doktorska

W rozprawie doktorskiej przeanalizowałem dokumenty Kościoła mające znaczenie w debacie na temat ewolucji ze szczególnym uwzględnieniem tych XIX i XX-wiecznych wprost odnoszących się do zagadnienia ewolucjonizmu. Omówiłem także idee głównych autorów promujących wczesną wersję „teorii ewolucji” (Erazma Darwina, Lamarcka, Karola Darwina), głównych katolickich teologów, którzy wprowadzili temat ewolucji do Kościoła oraz współczesne nurty myślowe w debacie ewolucjonizm-kreacjonizm wraz ze wskazaniem ich genezy i głównych reprezentantów.

Wniosek z moich badań był taki, że zagadnienie ewolucjonizmu jako prądu myślowego (odróżniam od neodarwinizmu, który stanowi pewną koncepcję ewolucji w biologii) jest bardziej złożone niż może się wydawać na pierwszy rzut oka i wymaga bardziej dogłębnego i wyważonego traktowania niż ma to miejsce w popularnych mediach, a czasem także w opracowaniach teologów. W konkretnie wykazałem, że nauczanie Kościoła na temat ewolucji (rozumianej jako naukowo-filozoficzna idea wspólnego pochodzenia wszystkich gatunków włącznie z człowiekiem od jednego przodka) może być wyraźnie podzielone na dwa etapy:

Pierwszy etap charakteryzuje się ciągłością z niezmiennym nauczaniem Kościoła od starożytności poprzez XIX wiek, epokę papieża św. Piusa X, aż po 1950 rok kiedy ukazała się encyklika Piusa XII *Humani generis*. Etap ten nazwałem okresem „nieskutecznego odrzucenia ewolucjonizmu”. Można powiedzieć, że w tym okresie Kościół (reprezentowany przez papieży, kongregacje, lokalne synody i teologów „szkoły rzymskiej”) odrzucał ewolucjonizm zarówno w wersji ateistycznej jak i teistycznej. Takie stanowisko potwierdzają zarówno

publiczne dokumenty o charakterze doktrynalnym (m.in. Akta Synodu w Kolonii, Encyklika Leona XIII *Arcanum*, dokumenty Papieskiej Komisji Biblijnej z lat 1905-1915) jak i prywatne decyzje Kongregacji Indeksu dotyczące pierwszych autorów katolickich usiłujących włączyć teorię Darwina do katolickiej teologii w ramach tak zwanego teistycznego ewolucjonizmu (m.in. St. Geogre Mivart, Dalmas Leroy, Raffaello Caverni, John Augustin Zahm).

Drugi etap otwiera encyklika Piusa XII *Humani generis*, w której Papież stwierdza, że Magisterium Kościoła nie zabrania dyskusji na temat hipotezy pochodzenia ciała ludzkiego z „uprzedniej żywej materii” pod warunkiem, że uznaje się bezpośrednie stworzenie ludzkiej duszy. Dokument ten symbolicznie otwiera okres, który określiłem jako czas „umiarkowanej akceptacji teistycznego ewolucjonizmu”. Zatem można tu mówić o akceptacji nie wprost, lecz implicite. Ponadto tego rodzaju akceptacja dotyczy jedynie ewolucji w wersji teistycznej, czyli takiej, która nie wyklucza przyczynowości Bożej. Wyrazem tego stanowiska jest sama encyklika *Humani generis* (jedeny dokument doktrynalny relatywnie wysokiej rangi na tym etapie) oraz fragmentaryczne wypowiedzi (niskiej rangi doktrynalnej) papieży św. Jana Pawła II i Benedykta XVI (do 2011 r.). Ponadto różne instytucje pomocnicze (nie wchodzące w skład Magisterium), jak np. Międzynarodowa Komisja Teologiczna i Papieska Komisja Biblijna (po 1971 r.) skłaniały się mniej lub bardziej otwarcie do akceptacji teistycznego ewolucjonizmu. Jeśli zaś chodzi o poszczególnych biskupów, to – jak wykazałem – reprezentowali oni bardzo różne stanowiska – od bardzo przychylnych do bardzo negatywnych względem ewolucjonizmu.

Ogólny wniosek z tych badań był taki, że Kościół obecnie nie ma jednoznacznego stanowiska w omawianej kwestii i dopuszcza różne (nawet sprzeczne) poglądy wyłączając jednak pogląd ateistyczny, według którego życie w swoich formach, jak i cały świat, ukształtowały się spontanicznie bez żadnego udziału Boga.

Rozprawę doktorską zaadaptowaną do formy książkowej wydałem najpierw po polsku (Frona, 2012) a następnie po angielsku (Angelico Press, 2015).

Temat stworzenie-ewolucja będący jednym z zagadnień w ramach szerszego problemu relacji wiary i nauki okazał się niezwykle pasjonujący, co sprawiło, że postanowiłem zgłębiać go nadal w ramach moich kolejnych asygnat naukowych i duszpasterskich (więcej o tym w punkcie 5).

4.B.III. Badania nad relacją między tomizmem a ewolucjonizmem

W trakcie dalszych badań naukowych doszedłem do wniosku, że podobnie jak zagadnienie „Kościół a ewolucja” było niedostatecznie opracowane w literaturze teologicznej, tak i temat relacji między nauczaniem św. Tomasza z Akwinu a zagadnieniem ewolucjonizmu domagał się głębszej analizy poznawczej. Owocem moich dociekań w tej dziedzinie była książka „Św. Tomasz z Akwinu a ewolucja” najpierw wydana po angielsku („Aquinas and Evolution”, The Chartwell Press, 2017, 2nd ed. 2019) a następnie po polsku (Wyd. Derewiecki, 2019).

Monografia składa się z sześciu rozdziałów, w których kolejno: (1) zarysowuję tło historyczne problematyki, definiuję kluczowe pojęcia związane z tematem (gatunek, ewolucja, etc.) oraz precyzyjnie formułuję problem badawczy; (2) omawiam relację między nauczaniem Akwinaty a ewolucją teistyczną (m.in. odpowiadam na argumenty tzw. „tomistycznych ewolucjonistów”); (3) porównuję interpretację opisu stworzenia z Księgi Rodzaju św. Augustyna (zwłaszcza jego koncepcję *rationes seminales*) ze stanowiskiem Akwinaty i stanowiskiem ewolucyjnym; (4) omawiam koncepcję pochodzenia człowieka u

Tomasza; (5) omawiam relację Tomaszowej „piątej drogi” i teorii inteligentnego projektu (IP); (6) analizuję przyczyny odrzucenia przez większość współczesnych tomistów teorii IP przy jednoczesnej akceptacji różnych wersji darwinizmu.

Analizy przeprowadzone w omawianej monografii prowadzą mnie do kilku oryginalnych wniosków, których trudno by szukać w literaturze przedmiotu. Należy tu wyartykułować przynajmniej te najbardziej znaczące:

(1) Po pierwsze, dokładna analiza nauczania Tomaszowego – zarówno jego filozofii (opartej na zasadach metafizyki arystotelesowskiej) – jak i teologii (opartej na tradycji ojców i świętych doktorów) prowadzi do wniosku, że nie da się pojednać nauki Tomaszowej z ewolucjonizmem również w wersji teistycznej i „tomistycznej”. Sprzeczność dotyczy wielu elementów, fundamentalnie zaś polega ona na tym, że Tomasz opowiada się za osobnym stworzeniem gatunków (czyli ukształtowaniem świata bezpośrednio przez Boga w ramach tego, co nazywa *opus distinctionis* i *opus ornatus*), a zwłaszcza specjalnym stworzeniem człowieka (S.Th. I,91-92). W ramach ewolucjonizmu natomiast uznaje się dzieło uformowania świata (m.in. powstania gatunków) za dzieło przyrody (praw naturalnych), nawet jeżeli Bóg je zapoczątkował, towarzyszy mu (*concursum divinum*) i prowadzi do celu (jako przyczyna celowa). Istotna różnica dotyczy zatem sposobu działania Boga w ukształtowaniu świata.

W tym kontekście zauważam, że Tomasz nie uważa powstania gatunków i człowieka za przedmiot filozofii naturalnej (której współcześnie odpowiadałyby nauki szczegółowe), lecz przedmiot poznania teologicznego i specjalnego objawienia Bożego. Dla Tomaszowej bowiem powstanie gatunków nie jest efektem rodzenia, lecz stworzenia i w związku z tym jego nauka nie może być zmodyfikowana przez odkrycia przyrodnicze. Jednocześnie mój wniosek o niespójności (czy raczej sprzeczności) zachodzącej między teorią ewolucji (rozumianej jako makroewolucja biologiczna) a nauczaniem Tomaszowej pozostaje ważny niezależnie od tego, które wyjaśnienie uznaje się za „prawdziwe” tzn. niezależnie od tego, czy koncepcja Tomaszowej jest bliższa prawdy, czy może koncepcja prezentowana w ramach teistycznego (lub „tomistycznego”) ewolucjonizmu. Rozstrzygnięcie tej kwestii wykraczało poza ramy monografii.

(2) Po drugie, dochodzę do wniosku, że tak zwane wnioskowanie o projekcie (ang. *design inference*) stanowiące istotną część teorii IP jest zgodne z argumentem z projektu Akwinaty przedstawionym jako „piąta droga” (*ex gubernatione rerum*), choć ani nie stanowi jego „współczesnej wersji” ani go nie zastępuje. (Samo rozróżnienie pojęć „wnioskowanie o projekcie” i „argument z projektu” zaczerpnąłem od amerykańskiego filozofa nauki i matematyka Williama Dembskiego). Oba argumenty mają swoją osobną metodę, „logikę” (tzn. sylogizmy, wg. których postępują) oraz wnioski, do których dochodzą. Wnioskowanie o projekcie prowadzi do stwierdzenia istnienia projektu w przyrodzie, natomiast Tomaszowej „argument z projektu” prowadzi do rozpoznania istnienia Boga. Zatem wnioskowanie o projekcie znajduje się na innej płaszczyźnie epistemicznej (nauki szczegółowej) i stanowi niejako przedsiónek (*praeambulum*) typowo „metafizycznego” argumentu św. Tomaszowej.

(3) Pozostałe wnioski dotyczą m.in. interpretacji opisu stworzenia św. Augustyna, która – mimo pozornych podobieństw – w istocie implikuje zupełnie inne rozumienie ukształtowania świata niż to, które wynika z teistycznego ewolucjonizmu. Przede wszystkim, u Augustyna nie ma idei wspólnego pochodzenia wszystkich gatunków od jednego na zasadzie zrodzenia z modyfikacjami, ani nie ma też idei transformizmu gatunkowego (w istocie Augustyn ją wprost odrzuca). Zatem poparcie i szacunek jakim darzy Tomasz

stanowisko Augustyna błędnie jest interpretowane jako poparcie Tomasza lub „otwartość” jego myśli na współczesną koncepcję teistycznej ewolucji.

4.B.IV. Badania z zakresu teologii ciała w ujęciu św. Jana Pawła II

Jak większość zaangażowanych katolików z mojego pokolenia dorastałem pod ogromnym wpływem papieża Jana Pawła II. Jako teolog nigdy nie byłem obojętny na jego twórczość filozoficzną. Jego formę personalizmu, którą nazwano „teologią ciała”, odkryłem na dwa sposoby – po pierwsze, w sposób „klasyczny”, jako odpowiedź na problemy współczesnej cywilizacji (kryzys rodziny, tożsamości i godności człowieka, „cywilizacja śmierci”). Po drugie, odkryłem, że teologia ciała wiąże się z tematem pochodzenia człowieka (zwłaszcza w kontekście pochodzenia ciała ludzkiego) stanowiącym centrum moich badań nad relacjami wiary i nauki. Owocem tych przemyśleń są dwa artykuły naukowe. W pierwszym (*Czy teologia ciała jest teologią fundamentalną?* „Poznańskie Studia Teologiczne”, (33) 2018, s. 115-127) postawiłem tezę, że teologii ciała nie można zredukować jedynie do teologii moralnej lub etyki antropologicznej (tzn. odpowiedzi na pytanie „jak powinno być”). Musi być ona bowiem zakorzeniona w teologii fundamentalnej, a także w dogmatyce, ponieważ – jak mówił sam Jan Paweł II – nie można zbudować poprawnej etyki bez poprawnej metafizyki (tzn. filozofii bytu, „tego jak jest”). W drugim artykule (*Przedmiotowe uzasadnienie teologii ciała w kontekście nauki o pochodzeniu człowieka*, „Teologia i człowiek”, (45) 2019/1, s. 31-48) wskazałem, że prawda o stworzeniu człowieka stanowi właściwą (dogmatyczną) podstawę dla teologii ciała, choć zagadnienie to, jak dotąd, nie doczekało się pogłębionej analizy.

Zatem wątek badawczy dotyczący teologii ciała Jana Pawła II w kontekście dogmatyki i teologii fundamentalnej z pewnością nie został wyczerpany i daje możliwość podjęcia bardziej pogłębionych poszukiwań naukowych w przyszłości.

5. Informacja o wykazywaniu się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej.

Niedługo po uzyskaniu stopnia doktora teologii (grudzień 2011) otrzymałem propozycję stypendium naukowego (post-doctoral fellowship) w amerykańskim think-tanku Discovery Institute (Center for Science and Culture). Na początku września 2012 roku wyjechałem do USA, gdzie pracowałem w siedzibie Discovery Institute (Seattle Downtown) do czerwca 2013 roku. W tym czasie zajmowałem się m.in. dalszymi badaniami w zakresie relacji wiary i nauki, przekładem mojej książki „Kościół a ewolucja” na język angielski, spotkaniami z licznymi naukowcami promującymi teorię IP, a także poznawaniem zasady funkcjonowania niezależnej instytucji naukowej.

Po ukończeniu stypendium Discovery Institute zostałem kapelanem na Thomas Aquinas College w Kalifornii (2013-2016), a następnie pracowałem jeszcze dwa lata w dominikańskiej parafii w Los Angeles. Okres kalifornijski mojej drogi naukowej okazał się niezwykle owocny zarówno w kontekście publikacji (trzy książki, szereg artykułów oraz rozdziały w pracach zbiorowych) jak i kontaktów, spotkań akademickich oraz gościnnych wykładów na różnych amerykańskich uniwersytetach.

Wśród istotnych osiągnięć tego okresu wypada wymienić wykłady gościnne dotyczące relacji wiary i nauki na University of Mary w Tempe, AZ, jak też na głównym kampusie w

Bismarck, ND. Ponadto uczestniczyłem w roli speakera w kilku panelach naukowych, z których należy wymienić: (1) seminarium dla profesorów Ave Maria University na Florydzie współorganizowane przez Ave Maria University oraz Discovery Institute; (2) Seminarium dla profesorów Thomas Aquinas College współorganizowane przez Claremont McKenna College (Claremont Center for Reason, Religion, and Public Affairs).

Również w tym okresie zostałem poproszony o poprowadzenie wykładów z antropologii teologicznej dla seminarzystów St. John's Seminary w Camarillo, CA (seminarium Archidiecezji Los Angeles), co miało miejsce w drugim semestrze roku akademickiego 2017/18. W tym okresie prowadziłem badania nad antropologią teologiczną w St. John's Seminary. Ponadto byłem dyrektorem programowym oraz jednym z prelegentów na międzynarodowej konferencji „Wiara i nauka” (1er Congreso Internacional de Ciencia y Fe) organizowanej przez Wydział Teologiczny Uniwersytetu św. Augustyna (Unicervantes San Agustín) w Bogocie (listopad 2018).

Po powrocie z USA (czerwiec 2018) zostałem zatrudniony w Fundacji En Arche zajmującej się promocją dialogu naukowego w Polsce. Ponadto nadal publikowałem, zarówno w pismach naukowych jak i popularno-naukowych, artykuły dotyczące relacji wiary i nauki, katolicyzmu i teorii IP, koncepcji ewolucyjnych i różnych sposobów rozumienia stworzenia.

Dokonałem przekładu i doprowadziłem do wydania dwóch publikacji ważnych z punktu widzenia mojej tematyki:

(1) Książki „Zbadaj ewolucję. Argumenty za i przeciwko neodarwinizmowi”, która w sposób przystępny i obiektywny (porównując racje obu stron) prezentuje podstawowe zagadnienia naukowe w kontekście sporu o neodarwinistyczną wersję ewolucji.

(2) Wczesnych dekretów Papieskiej Komisji Biblijnej z lat 1905-1915. Mimo, że dokumenty te stanowią odpowiedź Kościoła katolickiego na szereg do dziś aktualnych zagadnień biblijnych i mimo, że ukazały się przeszło sto lat temu, jak dotąd w Polsce były praktycznie nieznane i nie było żadnego (całościowego) tłumaczenia na język polski. Wydaje się zatem, że mój przekład z języka łacińskiego uzupełnił tutaj poważną lukę w źródłach teologicznych o szczególnym znaczeniu apologetycznym z punktu widzenia nauk biblijnych, a także dialogu wiary i nauki. W artykule „O obowiązywalności wczesnych dekretów Papieskiej Komisji Biblijnej” („Polonia Sacra”, (24) 2020/4, s. 149-167) wykazałem, że dokumenty te nigdy nie zostały odwołane i nadal powinny stanowić autorytatywny punkt odniesienia dla teologów katolickich.

W sierpniu 2019 roku uczestniczyłem w tygodniowej sesji organizowanej przez instytut Upper Room Gathering w Dallas Lake w Teksasie, podczas której wygłosiłem trzy wykłady związane z tematyką wiary i nauki. W 2020 roku wygłosiłem wykład gościnny dla St. Patrick's College w Dublinie. W 2021 roku zostałem zaproszony w roli prelegenta na 52. Kongres Eucharystyczny, który miał odbyć się w Budapeszcie. Z powodu pandemii fizyczny zjazd nie doszedł do skutku, niemniej przygotowany przeze mnie tekst „Galileusz, Darwin i granice nauki” ukazał się w zbiorze materiałów pokongresowych⁴. Na Uniwersytecie Ave Maria (Floryda) wygłosiłem dwa wykłady gościnne w lutym 2022 roku, a w grudniu 2024 wykład na temat pochodzenia człowieka dla studentów i pracowników Christendom College w USA.

⁴ *Galileo, Darwin and the Limits of Science* [w:] „Faith, Science and Community: Studies in Honor of the 52th International Eucharistic Congress”, Budapest 2021, s. 289-300.

Od grudnia 2023 r. zostałem zatrudniony na stanowisku naukowym w Collegium Intermarium, które niestety zostało rozwiązane wraz z likwidacją uczelni z przyczyn finansowych w sierpniu 2024 r. W okresie mojego zatrudnienia powołałem jednostkę naukowo-badawczą Instytut Steno Wiara i Nauka, którego jestem dyrektorem i który nadal działa w ograniczonym zakresie, natomiast wykłady zaplanowane w ramach CI (Studium „wiara i nauka”) realizuję obecnie (rok akademicki 2024/5) we współpracy z Fundacją Prodoteo.

Do istotnych aktywności naukowych należy zaliczyć debaty i polemiki, które przeprowadziłem na forum publicznym (w postaci publikacji w pismach naukowych oraz w internecie) z wiodącymi przedstawicielami koncepcji „tomistycznego ewolucjonizmu” Nicanorem P.G. Austriaco, Mariuszem Tabaczkim, Brianem C. Carlem, Kennethem W. Kempem i innymi (odnośniki w spisie publikacji). Także w ramach naukowej odpowiedzi na ten nurt myśli stworzyłem stronę internetową „AquinasAndEvolution.org”, która przedstawia relację nauczania Akwinaty do współczesnych koncepcji ewolucji.

Od 2023 roku współpracuję z The Centre for the Study of Philosophy, Politics, and Religion (CSPPR) – instytutem badawczym ulokowanym w Cambridge, UK, który organizuje letnie szkoły „Reclaiming Our Christian Heritage” dla studentów i pracowników naukowych z całego świata. Sesje odbywają się w Budapeszcie. W 2023 i 2024 roku wygłosiłem serię wykładów dotyczących relacji wiary i nauki, filozofii św. Tomasza, interpretacji biblijnych i teorii IP.

Również od 2023 roku współpracuję z krakowskim Stowarzyszeniem Kultury Chrześcijańskiej im. ks. Piotra Skargi. Owocem tej współpracy jest coroczna międzynarodowa konferencja „Wiara i nauka w dobie sekularyzacji” (dotąd dwie edycje 2023 i 2024). Konferencję współorganizują Discovery Institute, Stowarzyszenie Kultury Chrześcijańskiej, Fundacja En Arche oraz Instytut Steno. Moja rola to określenie tematyki, zaproszenie prelegentów oraz wygłaszanie wykładów. Wśród prelegentów występują znani naukowcy (biologowie, fizycy, astronomowie), a także filozofowie i teologowie. W konferencji bierze udział przeszło 150 osób, co czyni ją jednym z największych wydarzeń naukowych poświęconych dialogowi wiary i nauki.

6. Informacja o osiągnięciach dydaktycznych, organizacyjnych oraz popularyzujących naukę lub sztukę.

Do wspomnianych już w poprzednim punkcie osiągnięć dydaktycznych (wykłady w St. John’s Seminary, Studium „wiara i nauka” realizowane przez Fundację Prodoteo) należy dodać prowadzone przeze mnie w semestrze zimowym 2024/5 wykłady z chrystologii dla Instytutu Mazenodianum (15 g. wykł.).

Przez cały okres mojej kariery naukowej, równoległe z pracą typowo akademicką, zajmowałem się popularyzacją nauki. Oprócz różnorodnych wystąpień gościnnych (wymienionych w wykazie osiągnięć) podjąłem próbę systematycznej popularyzacji zagadnień z dziedziny dialogu wiary i nauki.

W 2012 roku byłem współredaktorem dwóch numerów *Frondy*, w których opublikowałem rozmowy z naukowcami (Ann Gauger, Michaelem Behe), filozofem nauki (Stephenem C. Meyerem) i filozofami (Davidem Klinghofferem, Johnem Westem) na tematy związane z pochodzeniem człowieka, kulturowym znaczeniem ewolucjonizmu i teorią inteligentnego projektu.

Od 2023 roku głoszę prelekcje w ramach Klubów Polonia Christiana (w Krakowie, Olsztynie, Toruniu, Szczecinie). Ponadto wygłaszałem prelekcje na spotkaniach Chrześcijańskiego Forum Pracowników Nauki, w Muzeum Diecezjalnym w Kielcach, w seminariach diecezjalnych w Olsztynie i Łomży, podczas seminariów lub sesji naukowych m.in.: na Politechnice Warszawskiej, Uniwersytecie Warszawskim, Szczecińskim, Zielonogórskim i Toruńskim.

Publikowałem teksty poruszające różnorakie zagadnienia dotyczące wiary i nauki m.in. w *Do Rzeczy*, *Christianitas*, *Teologii Politycznej*, *Rykerzu Młodych*, *Kontrze*, kanadyjskiej katolickiej gazecie *BC Catholic*. Pojawiłem się w telewizjach: TV Republika, TVP, TV Trwam oraz rozgłośniach radiowych m.in.: Radiu Plus, Radiu Maryja, Radiu Warszawa, Radiu Wnet, a także na kanałach Youtube: PCh 24, Agere Contra, Łukasz Warzecha, Fundacja Prodoteo. Publikowałem także na amerykańskim portalu *Evolutionnews.org* oraz byłem gościem amerykańskich podcastów m.in.: *Catholic Conversations*, *ID the Future*, *Ave Maria Radio*, *Veritas Radio*.

7. Oprócz kwestii wymienionych w pkt. 1-6, wnioskodawca może podać inne informacje, ważne z jego punktu widzenia, dotyczące jego kariery zawodowej.

We wrześniu 2024 roku zostałem poproszony o bycie konsultantem Wydziału Katechetycznego Amerykańskiej Konferencji Episkopatu (USCCB)


.....
(podpis wnioskodawcy)